

Czy Piotr był pierwszym papieżem?

Oto jeden z najbardziej znanych symboli religijnych w dzisiejszym świecie. Jest to coś, co dość często widuje się odwiedzając liczne kościoły na świecie. To skrzyżowane klucze Kościoła Rzymsko-Katolickiego.

Jeżeli będziesz rozmawiać z katolikiem i zapytasz go, co one reprezentują, on powie ci, że klucze te znane są jako klucze św. Piotra i są to klucze do nieba i piekła, które Jezus dał Piotrowi, tak aby mógł kontrolować, kto wjedzie do nieba, a kto zostanie potępiony i wrzucony do piekła. Według tradycji św. Piotr stał się pierwszym biskupem Rzymu i pierwszym papieżem, a następnie Piotr na mocy władzy papieskiej mógł przekazać władzę w tych sprawach kolejnym papieżom, a papież Benedykt XVI właśnie ustąpił jako 265. papież w historii rzymskiego katolicyzmu.

Chcielibyśmy zbadać tutaj dokładnie, co te klucze reprezentują w świetle Biblii oraz czy oznacza to, że klucze zostały dane Piotrowi lub różnym innym ludziom, i co oznaczają dla nas dzisiaj.

Jako tło tego tematu chcielibyśmy, żebyś przeczytał(a) Ewangelię Mateusza 16. Jest to relacja o tym, jak Jezus przyszedł do Cezarei Filipowej i zapytał kilka osób, za kogo go uważają. Niektórzy sądzili, że jest Janem Chrzcicielem, inni myśleli, że jest Eliaszem, inni że Jeremiaszem lub jakimś innym prorokiem Boga. Jezus zwraca się więc do Szymona Piotra i pyta go, kim jest według niego. Piotr nie odpowiedział nazywając Jezusa po prostu po imieniu, lecz udzielił bardzo przenikliwej odpowiedzi. Mówi: „Ty jesteś Chrystusem, Synem Boga żywego”. Jezus zdumiał się wielce jego odpowiedzią; jak na nią zareagował, czytamy w ww. 17-19:

„Wtedy Jezus powiedział do niego: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jonasza, bo nie objawiły ci tego ciało i krew, ale mój Ojciec, który jest w niebie. Ja ci też mówię, że ty jesteś Piotr, a na tej skale zbuduję mój kościół, a bramy piekła go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego. Cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie”. (Mt 16,17-19)

Mamy w tych wersetach ustęp, który dla wielu ludzi wprowadza nieco zagmatwania. Przy powierzchownym czytaniu mamy tę ideę kogoś lub czegoś nazywanego skałą oraz ideę wiązania i rozwiązywania, którym to ideom chcemy się dokładnie przyjrzeć.

Gdybyśmy zapytali jakiegoś katolika, co znaczą te wersety, zaświadczyłby, że Jezus mówi tutaj, że kościół jest założony na skale św. Piotra, i że dał mu klucze do królestwa niebieskiego, i że w związku z tym biskup Rzymu ma władzę, żeby ekskomunikować ludzi z kościoła, a tym samym wykluczać ich z nieba.

To, czym chcemy się zająć, to przeprowadzenie analizy tych wersetów dla upewnienia się, że wyciągamy z Biblii właściwe zrozumienie, jak przypomina nam Księga Przysłów:

„Sława to Boża, taić sprawę; ale sława królów, wywiadywać się rzeczy”. (Prz 25,2 BG)

Spojrzymy na tekst oryginalny, aby zobaczyć, co te idee oznaczają, a co czasami nie jest tak oczywiste, jak mogłoby się na początku wydawać. Czasami Bóg przedstawia rzeczy, które nie



Skrzyżowane klucze symbolizują klucze Szymona Piotra. Klucze są ze złota i srebra, co przedstawia władzę rozwiązywania i związywania. Potrójna korona (tiara) reprezentuje trzy funkcje papieża jako „najwyższego pasterza”, „najwyższego nauczyciela” i „najwyższego kapłana”. Złoty krzyż na globie wieńczącym tiarę symbolizuje zwierzchnictwo Jezusa.

są tak przystępne, jak my byśmy chcieli, ale które staną się jasne dla poważnego badacza Biblii.

Po pierwsze, zawsze powinniśmy patrzeć na rzeczy w kontekście, nigdy nie biorąc żadnego ustępu w izolacji, ponieważ aż nazbyt łatwo jest dojść do błędnego rozumienia. Tutaj widzimy w Ewangelii Mateusza 16, że Piotr oświadczył, że Jezus jest Synem Boga, ale do jakiej skały nawiązuje Jezus, gdy odpowiada Piotrowi? Spójrzmy na inne pisma, aby zobaczyć, czy uda nam się lepiej odczytać sens tego, o czym mówi Jezus, a do pełniejszego zrozumienia tego ustępu dojedziemy, jeżeli zwrócimy się do Starego Testamentu i sprawdzimy, jak słowo to jest użyte gdzie indziej. Przekonamy się wtedy, że w rzeczywistości to Jezus jest skałą zbawienia i fundamentem kościoła, a nie Piotr.

„Latorośl płodna Józef, latorośl wyrastająca nad źródłem, a latorośli jego rozchodzą się po murze. Acz gorzkością napełnili go, i strzelali nań, a nienawidzili go strzelcy. Jednak został potężny łuk jego, a zmocniły się ramiona rąk jego, w rękach mocnego Boga Jakóbowego, stąd się stał pasterzem i opoką Izraelowi.” (Rdz 49,22-24 BG)

Mamy tu więc aluzję do pasterza i opoki Izraela. Co mówi nam to proroctwo? Do kogo odnosi się słowa o pasterzu i opoce Izraela? Zobaczymy teraz wyraźnie, że jest to jasne proroctwo, że Jezus będzie wywodził się z linii samego Jakuba, wskazujące na Chrystusa jako będącego owym pasterzem i ową opoką Izraela w przyszłości.

Następnie czytamy o Mojżeszu i dzieciach Izraela.

„Oto, Ja stanę przed tobą tam na skale w Horeb, i uderzysz w skałę, a wynijdą z niej wody, które będzie pił lud. I uczynił tak Mojżesz przed oczyma starszych Izraelskich”. (Wj 17,6 BG)

Możemy uzupełnić to jeszcze nieco, dodając ustęp z Księgi Liczb.

„I zgromadził Mojżesz z Aaronem wszystkich lud przed skałę, i mówił do nich: Słuchajcież teraz ludzie odporni [*oporni*], izali z tej skały możemy wam wywieść wodę? Zatem podniósł Mojżesz rękę swoją, i uderzył w skałę laską swą dwa kroć, a wyszły wody obfite i piło ono mnóstwo, i było ich”. (Lb 20,10-11)

Przy pobieżnym czytaniu wygląda to jak prawdziwa fantastyka, opowieść o Mojżeszu i Aaronie, którzy mieli skałę, która podążała za nimi, a jak uderzali w nią dwa razy, to wypływała z niej woda. Możemy dalej wczytać się w ten zapis, gdyż zobaczymy, że polecenie było takie, żeby uderzyć w skałę tylko jeden raz, ponieważ tamta skała reprezentowała Chrystusa, a on miał umrzeć za nasze grzechy, będąc pobitym tylko raz na zawsze. Jeżeli mamy jakiegokolwiek kłopoty z rozwikłaniem tego, możemy łatwo zwrócić się do 1 Listu do Koryntian 10,1-4, który nie pozostawia nam żadnych wątpliwości co do tego, kto jest skałą.

„Nie chcę, bracia, żebyście nie wiedzieli, że wszyscy nasi ojcowie byli pod obłokiem i wszyscy przeszli przez morze; I wszyscy w Mojżesza zostali ochrzczeni w obłoku i w morzu; Wszyscy też jedli ten sam pokarm duchowy; I wszyscy pili ten sam duchowy napój. Pili bowiem ze skały duchowej, która szła za nimi. A tą skałą był Chrystus”. (1 Kor 10,1-4)

W ten sam sposób przepowiadał przyjście Chrystusa psalmista, mówiąc, że zostanie położony jako kamień fundamentowy kościoła. W Starym Testamencie jest wiele napomknień, które wskazują do przyszłego czasu, gdy nadejdzie Chrystus. Miał on zostać odrzucony i ukrzyżowany przez żydowski establishment, gdy przyjdzie po raz pierwszy. Zgodnie więc z tymi wzmiankami skałą zbawienia i kamieniem fundamentowym kościoła miał być Jezus.

W Ewangelii Jana 1,42 mamy kolejny kawałek naszej układanki, którego możemy użyć, aby odkryć większy obraz.

„I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus spojrział na niego i powiedział: Ty jesteś Szymon, syn Jonasza. Ty będziesz nazwany Kefas – co się tłumaczy: Piotr”. (J 1,42)

Jezus powołuje rybaka znanego w okolicy pod imieniem Szymon na jednego ze swoich uczniów, potem daje mu inne imię, którym w języku greckim jest petros, co jest tłumaczone jako Kefas. To imię w rzeczywistości znaczy mały kamień lub kamyk, różni się od podobnego słowa, które możemy sprawdzić w słownikach, petra, które daje nam bardziej sens skały, niewzruszonego kamienia fundamentowego, głazu. Mając to więc na uwadze, wróćmy do Ewangelii Mateusza 16,18.

„Ja ci też mówię, że ty jesteś Piotr, a na tej skale zbuduję mój kościół, a bramy piekła go nie przemogą”. (Mt 16,18)

Jezus mówi tutaj: ty jesteś Piotr (mały kamyk, czyli petros), ale na tej skale (petra) wybuduję mój kościół, a skałą tą jest Chrystus, tam właśnie zostanie postawiony kościół Chrystusowy, nie kościół Piotrowy, i dlatego właśnie grób nie przemoże go, ponieważ Chrystus zostanie wskrzeszony z umarłych. Dlaczego zatem czytamy również, że kościół jest oparty na prawdzie, że zbawienie może przyjść do świata poprzez dzieła Syna Bożego? Jezus zarysowuje swoją misję – misję, którą zlecał Piotrowi. Zgodnie z tym podczas swojej posługi Jezus uczy Piotra (i oczywiście pozostałych uczniów), jakie są kluczowe elementy w Bożym planie, dzięki którym człowiek miałby sposobność uczestniczenia w przyszłym królestwie niebieskim na ziemi. Tak więc te klucze, jak teraz zobaczymy, będą realizacją tego fundamentalnego wersetu, któremu przyglądamy się tutaj w Ewangelii Mateusza 16.

Dowiadujemy się tego, że konieczna jest wiedza o Bożym zamiarze dla człowieka i posłuszna na nią reakcja. To właśnie ta wiedza była zarówno przekręcana przez wiele instytucji religijnych i niedopuszczana do zwykłych ludzi, a dotyczy to nie tylko naszych czasów. Przypomnij sobie słowa Jezusa w Ewangelii Łukasza 11,52, gdzie mówi:

„Biada wam, znawcom prawa, bo zabraliście klucz poznania. Sami nie weszliście i tym, którzy chcieli wejść, przeszkodziliście”. (Łk 11,52)

Mamy więc problem już w czasach Chrystusa z tymi, którzy krążyli i zniekształcali słowo Boże. Chrystus potępia to i mówi, że jeżeli zabierasz klucz do wiedzy tym, którzy starają się ją osiągnąć i nie dopuszczasz, by ją poznali, to jesteś przeszkodą dla skały i prawdy, więc on potępi ich teraz, ale, jak zobaczymy, droga będzie otwarta dla tych, którzy prawdziwie szukają.

Mamy więc trochę problemów z ludźmi tamtych czasów, nie tylko uczonymi w prawie, lecz także z faryzeuszami i saduceuszami, i to właśnie saduceusze byli sektą, która nie wierzyła w powstanie z martwych. Chrystus mówi o nich w Ewangelii Mateusza 22:

„A Jezus im odpowiedział: Błędzicie, nie znając Pisma ani mocy Boga”. (Mt 22,29)

Jest więc dużo potępienia dla rządzących w tamtych czasach, a oprócz tego Chrystus miał w swojej posłudze również zadanie demaskowania tych, którzy mieli fałszywe wierzenia. Zobaczymy teraz, czym są te dwa klucze, które miały jakoby być dane Piotrowi tutaj w relacji Ewangelii Mateusza 16, i co one przedstawiają dla nas.

Ci, którzy znają Dzieje Apostolskie 2, będą pamiętać, że w ww. 22-38 Piotr wygłosił mowę w dzień Pięćdziesiątnicy do ludu Izraela, dostarczając im istotnej wiedzy, która dała im klucz do otwarcia grobu wiecznej śmierci i umożliwienia wierzącym powstania z martwych. Tutaj więc były dwa klucze. Dlaczego są dwa klucze? Dlaczego nie jeden, dlaczego nie pięć? Niektóre rzeczy są pokazane w Biblii w konkretnych liczbach, a tutaj mamy dwa klucze. Pierwszy klucz był używany do udzielania wiedzy o zbawieniu Żydom i jest to zgodne z zasadą, którą wcześniej przedstawił w zarysie Piotr, a Piotr mówi konkretnie: najpierw dla Żydów,

potem dla pogan. Sugeruje się, że minęło siedem lat, zanim Piotr skierował swoją uwagę na pogan. Tak więc po raz drugi używa klucza poznania, jak osiągnąć zbawienie, aby teraz im głosić. Najpierw rozmawia z ważnym urzędnikiem italskim, a potem, jak pamiętamy, w Dziejach Apostolskich 10 opowiada wszystkim pozostałym poganom, którzy byli tam obecni, o nadziei ewangelii.

Cóż, w kwestii tych kluczy możemy oczywiście zapytać, czy Piotr był jedynym apostołem, który miał kluczową wiedzę do głoszenia zbawienia? Czy był jedyną osobą, która ją posiadała? Jest to fundamentalna rzecz, którą musimy rozumieć: czy był pierwszym papieżem i jedyną osobą, która miała tę sposobność? Na początek spójrzmy na Ewangelię Jana 20, a zobaczymy kilka wersetów, które dostarczą nam odpowiedzi, i zobaczymy, że klucze te posiadało jeszcze wielu apostołów.

„A gdy był wieczór tego pierwszego dnia po szabacie, a drzwi były zamknięte tam, gdzie zgromadzili się uczniowie z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus, stanął pośrodku i powiedział do nich: Pokój wam. A to powiedziawszy, pokazał im swoje ręce i bok. I uradowali się uczniowie, ujrawszy Pana. Jezus znowu powiedział do nich: Pokój wam. Jak Ojciec mnie posłał, tak i ja was posyłam. A to powiedziawszy, tchnął na nich i powiedział: Weźcie Ducha Świętego. Komukolwiek przebaczycie grzechy, są im przebaczone, a komukolwiek zatrzymacie, są im zatrzymane”. (J 20,19-23)

Ta idea udzielania i zatrzymywania przebaczenia jest wyrażona w tej samej frazeologii co wiązanie i rozwiązywanie, które zobaczyliśmy w Ewangelii Mateusza 16. Widzimy tutaj, jak Jezus pojawia się swoim uczniom i daje im wielką moc głoszenia ewangelii zbawienia. Piotr zaczął dzielić się tym poznaniem ze starszymi wielu innych kościołów.

„A gdy tam przyszli i zebrali kościół, opowiedzieli, co Bóg przez nich uczynił i jak otworzył poganom drzwi wiary”. (Dz 14,27)

Słyszymy też o tych innych, którzy mieli możliwość otwierania drzwi dla pogan.

„Szymon powiedział, jak najpierw Bóg wejrzał na pogan, aby z nich wybrać lud dla swego imienia. A z tym się zgadzają słowa proroków, jak jest napisane: Potem powrócę i odbuduję upadły przybytek Dawida; odbuduję jego ruiny i wzniosę go”. (Dz 15,14-16)

Adekwatnie więc Piotr i pozostali apostołowie otrzymali dwa klucze, jeden dla żydów i jeden dla pogan, o których Piotr mówi „ludzie, którzy pozostali”.

Wróćmy do naszego rozdziału w Ewangelii Mateusza 16 i wychwyćmy kilka innych punktów dotyczących wiązania i rozwiązywania, o którym wspomina werset 19. Co to jest wiązanie i rozwiązywanie? I co to znaczy być związanym lub rozwiązany?

Jeżeli zajrzemy do zapisów historycznych, szczególnie do wczesnych ojców kościoła, zobaczymy, że wiązanie i rozwiązywanie było interpretowane na wiele różnych sposobów. Niektóre z postaci wczesnego kościoła miały pełnomocnictwo kościoła do ekskomunikowania z kościoła lub przywracania do niego jednostek jako formę działania dyscyplinarnego. Znane jest to jako sakramentalizm, praktykowanie pewnych sakramentów w ich kościele, takich jak chrzest, komunia, ostatnie namaszczenie itd. Wspomniani dostojnicy mieli upoważnienie kościoła do udzielania sakramentów lub odmawiania ich wyznawcom. Według ich mniemania, to daje osobie przebaczenie grzechów lub odcina ją od przebaczenia, gdyż wierzą oni, że sakramenty mają moc przekazywania łaski Bożej.

Marcin Luter nauczał, że wiązanie i rozwiązywanie ma związek z władzą kościoła przebaczenia lub zatrzymywania grzechów. Dzisiaj widzimy pewien wspólny element w kościołach, ale widzimy też w nich sporo różnic. Kościół Katolicki wierzy w dużej mierze w to samo, ale

wierzy, że tylko księża i biskupi mają tę władzę, podczas gdy Luter wierzył, że taką władzę mają wszyscy chrześcijanie. W wielu religiach dostrzegamy różne warianty tej idei.

Jeżeli spojrzymy na słowo 'kardynał', a jest to słowo, które widzimy i słyszymy cały czas, to zobaczymy, że pochodzi z łaciny, języka Kościoła Rzymsko-Katolickiego, którym papież wciąż posługuje się w swoich przemowach. Słowo to wywodzi się od łacińskiego 'cargo' i znaczy 'zawias'. Przymiotnik 'kardynałny' znaczy „związany z zawiasem”, tak samo więc, jak od zawiasów zależy otwieranie i zamykanie drzwi, tak też w Kościele Katolickim kardynałowie są tymi zawiasami, od których zależy otwieranie i zamykanie drzwi do członkostwa w kościele, a tym samym do nieba i piekła. Ideę zawiasu można też znaleźć w konstrukcji starożytnych miast rzymskich. Główna ulica znana była jako 'cargo', zawias, wokół którego obracało się i od którego zależało życie w mieście. Wraz z narodzeniem się potęgi rzymsko-katolickiej w wiekach średnich nastąpił wzrost liczby kardynałów. W roku 1193 było sześciu kardynałów, w 1963 papież Jan XXIII miał poparcie nie mniej niż 23 kardynałów. Dzisiaj jest nie mniej niż 160 kardynałów.

Ci kardynałowie mogą wybrać następnego papieża, a działając jako kościelne zawiasy, kontrolują wrota do Boga dla zwykłego człowieka. Ta idea jest również zapożyczona z ze źródła pogańskiego. Możemy zadać sobie pytanie, kto był w cesarstwie rzymskim bogiem bramy? Odpowiedź brzmi: Janus. Ten Janus był rzymskim bogiem, który miał pilnować bramy nieba, miał być strażnikiem bram i drzwi. Skrzyżowane klucze były pierwotnie symbolem Janusa. Janus jest również przedstawiany z dwoma twarzami, starą i młodą, jedną skierowaną do przodu, a drugą do tyłu. Wiele symboli w chrześcijaństwie zostało zapożyczonych z pogaństwa.

Słowa tłumaczone jako 'wiązać' i 'rozwiązywać' pochodzą od greckich słów 'deo' i 'luo'. Była to żydowska formuła ekskomunikowania i przywracania. Piotr otrzymał zatem władzę wiązania i rozwiązywania, czyli odmawiania albo udzielania wstępu na podstawie czyjegoś wyznania wiary.

„Wtedy Piotr powiedział do nich: Pokutujcie [*nawróćcie się*] i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na przebaczenie grzechów, a otrzymacie dar Ducha Świętego. Obietnica ta bowiem dotyczy was, waszych dzieci i wszystkich, którzy są daleko, każdego, kogo powoła Pan, nasz Bóg. W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał ich: Ratujcie się od tego przewrotnego pokolenia. Ci więc, którzy chętnie przyjęli jego słowa, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się tego dnia około trzech tysięcy dusz”. (Dz 2,38-41)

Możemy dalej zagłębić się w Dzieje Apostolskie i zobaczyć domostwo Korneliusza, a z powodu ich wiary widzimy scenariusz podobny do tego.

Przywódcy żydowscy w Dziejach Apostolskich 3 i Szymon Czarodziej w Dziejach Apostolskich 8 zostali odgradzeni od dostępu z powodu swojej niewiary i nieczystych serc. Spójrz na przykład niewiary w Dziejach Apostolskich 8.

„A gdy Szymon zobaczył, że Duch Święty był udzielany przez nakładanie rąk apostołów, przyniósł im pieniądze; Mówiąc: Dajcie i mnie tę moc, aby ten, na kogo nałożę ręce, otrzymał Ducha Świętego. I powiedział mu Piotr: Niech zginą z tobą twoje pieniądze, bo sądziłeś, że dar Boży można nabyć za pieniądze”. (Dz 8,18-20)

Było to przy okazji, gdy apostołowie przekazywali Ducha Świętego, a Szymon myślał, że będzie mógł kupić go od apostołów. Widzimy więc, że Piotr niejako ustanawia zasadę, z mamy zrozumieć z tego, że wiązanie i rozwiązywanie nie zaczęło się do Piotra, ani zresztą od nikogo innego, gdyż jest to inicjatywa nieba. Pochodzi od Boga, a Piotr przywraca tę inicjatywę.

Spoglądając na Ewangelię Mateusza 18, widzimy, że władza nie została dana samemu Piotrowi. Jezus nie dawał Piotrowi i ówczesnemu kościołowi władzy, żeby arbitralnie wpuszczali niektórych do królestwa niebios i odmawiali wstępu innym. Jedyne, co robił Piotr, to ogłaszał tych, którzy już zostali uznani z powodu swojej wiary i piętnował tych, których Ojciec już odgrodził z powodu ich niewiary. Podobne znaczenie do Ewangelii Mateusza 16,19 ma Ewangelia Mateusza 18,18:

„Zaprawdę powiadam wam: Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie. A cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie”. (Mt 18,18)

Mamy więc znowu tę samą frazeologię. Ma to związek tutaj z działaniami dyscyplinującymi wobec grzeszącego brata, jak pokazuje nam kontekst w Ewangelii Mateusza 18,15-17. Brat zostaje zmuszony do skruchy po przejściu przez odpowiednie procedury wstępne; kościół związuje go, a jeżeli wyrazi skruchę, kościół ma go znowu rozwiązać. Ta praktyka ekskomunikacji występuje w kościołach również dzisiaj. Bóg jednak nie uzna danej osoby za ekskomunikowaną tylko dlatego, że została ekskomunikowana przez kościół. Taka władza nie została nikomu udzielona. Ani też Bóg nie przywróci nieskruszonego wierzącego, ponieważ kościół postanowił go przywrócić.

„Którymkolwiek grzechy odpuscicie, są im odpuszczone, a którymkolwiek zatrzymacie, są zatrzymane”. (J 20,23 BG)

Tutaj jest mowa o odpuszczaniu i zatrzymywaniu zamiast wiązania i rozwiązywania, ale widzimy, że przebaczenie grzechów jest przywilejem, w którym człowiek nie ma żadnego udziału i jest mnóstwo innych wersetów, które również pokazują tę zasadę.

„Jeżeli pamięć o występkach zachowasz, Panie, któż się ostoi? Ale z Tobą jest przebaczenie, abys w bojaźni był czczony”. (Ps 130,3-4 tłum. Cz. Miłosz)

Nie jest przywilejem człowieka, żeby przebaczać lub potępiać, jest to przywilej boski. Jezus otrzymał władzę ogłaszania przebaczenia dla tych, którzy już uzyskali przebaczenie od Ojca w niebie z powodu swojej wiary w Chrystusa i swojego nawrócenia oraz zatrzymywania grzechów tym, którym Ojciec już zatrzymał z powodu niewiary i braku nawrócenia.

Podsumujmy więc:

Nie ma żadnych biblijnych dowodów na jakiegokolwiek twierdzenia, że Piotr był pierwszym papieżem.

Kościół miał zostać zbudowany na fundamencie Chrystusa, nie Piotra.

Kluczem jest poznanie prawdy o zbawieniu, która nie była wyłącznym udziałem Piotra, gdyż inni również mieli to poznanie.

Poznanie prawdy o zbawieniu jest kluczem, który otwiera drzwi wiary.

Dwa klucze reprezentują głoszenie słowa, najpierw Żydom, a po wtóre poganom.

Mamy nadzieję, że zostałeś zachęcony(-na) do tego, by samodzielnie zagłębić się bardziej w ten temat. To, o czym mówiliśmy, daje wielką nadzieję Żydom i poganom, wielką nadzieję zbawienia. Jest to prawda zbawiająca dla wszystkich, którzy pragną poznać Boży zamiar i plan dla tej ziemi i rodzaju ludzkiego.